



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **R. M.**

oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i inne

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu

skargi na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 września 2022 r., sygn. akt V Ka 182/21,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu

z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt II K 12/18,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. nakazuje zwrócić oskarżonemu kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 29 września 2022 r., sygn. akt V Ka 182/21, wydanym na skutek apelacji obrońców oskarżonego, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt II K 12/18, którym to uznano oskarżonego R. M. za winnego popełnienia:

1. przestępstwa skarbowego z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i skazano na karę 40 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł;

2. przestępstwa skarbowego z art. 80 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i skazano na karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł;

– za co następnie wymierzono karę łączną 60 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł,

a ponadto, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. umorzono postępowanie karne o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny wystąpił obrońca oskarżonego. Skarżący zarzucił naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. poprzez uchylenie orzeczenia Sądu Rejonowego w Łowiczu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pomimo braku zaistnienia podstaw uprawniających Sąd odwoławczy do takiego postąpienia, co wynika z faktu, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k., w szczególności zaś nie zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, a Sąd odwoławczy dysponował pełnym materiałem dowodowym niezbędnym do wydania orzeczenia merytorycznego w tej sprawie i nie zachodziły podstawy do wydawania orzeczenia kasatoryjnego. Skarżący podniósł, że nawet jeśli Sąd odwoławczy doszedłby do wniosku, iż istnieje konieczność dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, to nie istniały żadne przeszkody, aby przeprowadzić je przed Sądem II instancji, szczególnie że Sąd ten prowadził już w szerokim zakresie z urzędu postępowanie dowodowe.

Mając na względzie powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się uzasadniona.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, że sąd odwoławczy, po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie orzeczenie kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania). Możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź też zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które wręcz dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawy rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31).

Z powyższymi uregulowaniami koresponduje również przepis art. 452 § 2 k.p.k. wprowadzający zasadę, że sąd odwoławczy sam przeprowadza dowody, nie uchyla zaś – w celu ich przeprowadzenia – zaskarżonego wyroku przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (zob. D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz i orzecznictwo*. Warszawa 2018, s. 348; wyroki Sądu Najwyższego: z 20.12.2018 r., IV KS 29/18; z 4.07.2019 r., V KS 18/19).

Takie ukształtowanie pozycji i zadań sądu odwoławczego powiązane z przyznaniem mu szerokich uprawnień w sferze postępowania dowodowego uzasadnione było potrzebą ograniczenia liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi meriti było niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego (por. również postanowienie SN z 26.01.2021 r., IV KS 1/21).

Analiza przebiegu postępowania przed instancją odwoławczą oraz pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego wskazuje, że przeprowadzono – na tym etapie – obszerne postępowanie dowodowe celem weryfikacji daty, okoliczności

sporządzenia i doręczenia oskarżonemu dokumentu pełnomocnictwa, którego J.A. miał udzielić R.M. W kontekście uzupełniających wyjaśnień oskarżonego twierdzącego, że nigdy nie dysponował oryginałem pełnomocnictwa, podjęto również czynności zmierzające do odnalezienia tegoż oryginału. Pomimo jednak wyrażenia w uzasadnieniu argumentów wskazujących na znaczenie dowodowego tego dokumentu, Sąd odwoławczy – z wprost niezrozumiałych przyczyn – w pewnym momencie zaniechał prowadzenia dalszego postępowania dowodowego i – uznając, że w sprawie zaktualizowała się przesłanka określona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. – zdecydował się na wydanie wyroku kasatoryjnego. Formułując zalecenia, co do dalszego toku postępowania Sąd odwoławczy nakazał szerokie uzupełnienie zgromadzonego materiału dowodowego o dowody z przesłuchania szeregu świadków oraz o dokumentację kontaktów z urzędem skarbowym w sprawach spółki. Zdaniem Sądu skonfrontowanie w szczególności osobowych źródeł dowodowych z dokumentem w postaci pełnomocnictwa, jakie zostało rzekomo udzielone przez J.A. oskarżonemu miało na celu ustalenie faktycznej roli oskarżonego w spółce i czasookresu działania.

Uchylenie zaskarżonego apelacjami wyroku połączone z nakazem dokonania nie tylko ponownej oceny zgromadzonych już dowodów, ale obszernego uzupełnienia materiału dowodowego, przeczy jednak stanowisku, jakoby w sprawie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k.

Sąd Najwyższy – wyjaśniając zakres przedmiotowy tej przesłanki uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania – stwierdził, że zachodzi ona wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Nie budzi wątpliwości konstatacja, że konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi wówczas, gdy wszystkie dowody były nieprawidłowo przeprowadzone, jak też, gdy w sprawie w ogóle żaden dowód nie został przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji. Słusznie zastrzega się jednak,

że konieczności ponownego przeprowadzenia w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wszystkich dowodów nie można zawężać do jedynie tych dwóch wypadków. Owa konieczność przeprowadzenia wszystkich dowodów na rozprawie przed sądem pierwszej instancji będzie również zachodziła, gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych. Niemożność ta zachodzi jedynie wtedy, gdy nie ma żadnego innego prawidłowo przeprowadzonego dowodu, w kontekście którego można by było oceniać dany dowód. W sytuacji, gdy taki inny dowód istnieje, można mówić co najwyżej o niepełnych możliwościach oceny dowodu, ale nie o niemożności jego oceny (zob. uchwałę SN z 22.05.2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, nr 6, poz. 31).

Ostatnia z opisanych sytuacja miała miejsce na kanwie niniejszego postępowania. O ile właściwa ocena dowodu dołączonego do apelacji – ze względu na trudności związane choćby z pozyskaniem jego oryginału – może nie należeć do zadań łatwych, to z pewnością nie można przyjąć, jakoby powinność ta w ogóle nie mogła zostać zrealizowana tylko z racji tego, że postępowanie osiągnęło etap drugoinstancyjny. Także zresztą z obszernych zaleceń co do ponownego postępowania wynika, że Sąd Okręgowy dostrzega taką możliwość, choć po wykonaniu szeregu czynności dowodowych. W przeciwnym wypadku zauważa, że alternatywą może być nawet postąpienie po myśli art. 5 § 2 k.p.k. Wszystko to przeczy jednak konstatacji, jakoby w sprawie niniejszej – z uwagi na rzekome ziszczenie się warunku z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. – konieczne było uchylenie zaskarżonego apelacjami wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nawet potencjalna długotrwałość postępowania odwoławczego, czy jego uciążliwość związana z koniecznością prowadzenia nie zawsze efektywnego postępowania dowodowego, powodująca niemalże zatarcie granicy między kontrolnym a rozpoznawczym charakterem aktualnego etapu procesu, nie może stanowić argumentu za scedowaniem tych trudności na sąd I instancji, poprzez wydanie wyroku kasatoryjnego. Konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, względnie potrzeba dokonania ponownej, spełniającej wymogi art. 7 k.p.k., oceny dowodów już zgromadzonych, choćby częściowo na etapie postępowania odwoławczego, nie mieści się w ustawowych podstawach

orzeczenia kasatoryjnego, w znaczeniu wynikającym z art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., bez względu na rangę tych dowodów i ich znaczenie dla wyniku postępowania.

W przypadku, w którym Sąd II instancji dopatruje się – w płaszczyźnie wniesionych apelacji – konieczności poszerzenia i właściwej oceny uzupełnionego materiału dowodowego, obligowany jest dokonać tego we własnym zakresie, a następnie dokonać swobodnej oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału (art. 7 k.p.k.).

Stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia podniesionego w skardze przepisu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. nakazywało jej uwzględnienie, co skutkować musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ten będzie miał na uwadze powyższe zapatrywania Sądu Najwyższego.

Wobec uwzględnienia skargi w całości, należało zwrócić skarżącemu sumę uiszczoną tytułem opłaty od tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.).

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w części dyspozytywnej wyroku.

ał